

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Drukiem i nakładem Drukarni Leszczyńskiej sp. z o. o.

WYDZIAŁ: Na poczęcie wraz z tygodnikiem „GŁOS LESZCZYŃSKI” dodatkowo powiększonym z odnośnikami do domu w Lesznie włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 6,51 zł, miesięcznie 1,84 zł; w ekspedycji i agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnośnikiem do domu 1,70 zł. Oddzielny numer 15 gr. W razie przesłania w zakładach, spowodowanych większą siłą, strażników lub innych podobnych, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonent nie ma prawa do odszkodowania.



Redaktor naczelny Stefan Machalewski
Redaktor odpowiedzialny Stanisław Szal.

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 6 linowy 16 groszy. Reklamy 1 linowe w wiadomościach poczynnych 40 groszy. Najmniejsza ogłoszenie kosztuje 2,00 zł. Przy częstem powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności. Rekopisów niezamówionych nie zwraca się. Konto bankowe: Bank Ludowy w Lesznie. Konta czekowe: Pocztowa Kasa Oszczędności w Poznaniu numer 203 736. Skrytka pocztowa nr. 22.

Kierownik drukarni i administracji
Stanisław Szal.

Redakcja, administracja i ekspedycja znajdują się w Lesznie przy ul. Wolności nr. 20. Telefon 61.

Ojczyznę buduje się spełnianiem obowiązków

Redaktor przyjmuje z wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 1—2 i od 5—6 po południu

Nr. 268.

LESZNO, wtorek, dnia 22-go listopada 1927 r.

VIII Rok.

Dwa nowe państwa niemieckie.

Zakulisowe cele berlińskiej polityki odwoławczej.

Berlińska „Welt am Abend” ujawnia zakulisowe cele podróży kanclerza Marxa i ministra Stresemanna do Wiednia oraz kanclerza Marxa do Bawarii. Według doniesienia dziennika, wyłonił się projekt, wedle którego Niemcy, mają być podzielone na dwie części: północną i południową. Południowa ma obejmować Bawarię i przyłączona do Austrii; północną — Prusy i resztę państw Rzeszy. Część południowa będzie wybitnie katolicka, a północna pozostanie pod wpływem centrum. Utworzone mają dwa parlamenty, Parlament południowych Niemiec obradowałby kolejno w Wiedniu i Monachium.

Initiatorem tego planu ma być Watykan. Podobno są już przygotowane nawet wzajemne układy pomiędzy północnymi i południowymi Niemcami.

Straszmann miał uzyskać zgodę na ten projekt w Londynie, Paryżu i Rzymie.

Plan ten którego realizację rozpoczęli Marx i Seipel, był rzekomo życzeniem Francji, względnie Brianda. Do planu tego należy się odnosić z wielkimi zastrzeżeniami.

— 0 —

Sztuka rządzenia.

/ Wyniki pracy p. Poincarego.

Paryż. (PAT.) W mowie wygłoszonej na bankiecie Republikańskiego Komitetu Handlu i Przemysłu p. Poincare m. in. podkreślił:

— Poraz pierwszy od chwili zakończenia wojny, zawdzięczając zastosowaniu odpowiednich środków, w roku 1926 budżet państwowy został zamknięty bez naruszenia równowagi, a nawet z uzyskaniem pewnej nadwyżki dochodów nad rozchodami. Finanse Francji uległy bardzo znacznej poprawie. Zapas dewiz, znajdujący się w Banku Francuskim, gwarantuje niemożliwość ponownego spadku kursu franka. Kredyt francuski został przywrócony, stopa procentowa uległa znacznej redukcji, pożyczki najbardziej niedogodne zostały skonwertowane i wreszcie rozpoczęła została amortyzacja długu państwowego.

— 0 —

Barbarzyństwo litewskie.

Wilno, 20. 11. Z kownia donoszą, że w obozie koncentracyjnym w Wornach znajduje się 187 osób, w tem 10 kobiet, z których jedna ciężarna, a trzy z drobnymi dziećmi. Warunki pobytu internowanych są okropne. Bicie i torturowanie uwięzionych jest w porządku dziennym. Szczególnie zwierzęcem postępowaniem wyróżnia się sierżant Urniaś. Przed kilkoma dniami po jednym z badań zmarł socjaldemokr. Baldaustas.

— 0 —

Militaryzacja Sejmu?

Warszawa, 20. 11. Według pogłosek z kół „sanacyjnych” przyszedł Sejm ma być mocno „militaryzowany”.

Cały szereg wojskowych wyższej rangi ma stanąć na listach rządowych.

Tak np. w Wilnie ma być postawiony na pierwszym miejscu gen. Rydz-Śmigły, na drugim — gen. Żeligowski. W woj. nowogrodzkim liście rządowej ma przewodzić gen. Tokarzewski, w Łucku — gen. Dreszer i t. d.

Jak wiadomo bierne prawo wyboru przysługuje wojskowym czynnej służby. Pod względem formalnym tedy militaryzacji Sejmu nic nie stoi na przeszkodzie.

Alc czy wyborcy będą tego samego zdania?

— 0 —

Erha samobójstwa Joff-go.

Moskwa, 20. 11. Wczoraj odbył się pogrzeb b. ambasadora sowieckiego w Berlinie Adolfa Joffego, który popełnił samobójstwo. Nad grobem wygłosił przemówienie w imieniu Rządu sowieckiego i Centralnego Komitetu Partii p. Cziczerin. Znamienne jest, że nad grobem przemówili również opozycjoniści Trocki, Zinowiew, Kamieniew i Rakowski.

Moskwa, (AW.) Samobójstwo Joffego, jednego z najbardziej zasłużonych działaczy komunistycznych i jednego z najbliższych współpracowników Trockiego, które wywołało wielkie wstrząśnienie wśród szerokiej mas robotniczych, wygrzywane jest przez opozycję, jako atut aglacyjny przeciwko Stalinowi, którego uważają za moralnego zabójcę Joffego i jego współpracowników. Wogóle opinia obecnie na 2 tygodnie przed zjazdem partyjnym wyciąga wszystkie swe siły w kierunku zdobywania popularności w sferach robotniczych. W zakładach przemysłowych odbywają się dziesiątki nielegalnych wieców (sień) kolportowane jest mnóstwo literatury antyrządowej i t. d.

— 0 —

Nowy sultan Maroka.

Fez. (PAT.) Siti Amada został obrany sultaniem,

Pogłoski o nowych kardynałach i nunciuszach.

Rzym, 20. 11. Wobec zbliżającego się terminu zwolania konsystorza krąży rozmaite przewidywania i pogłoski, dotyczące nominacji nowych kardynałów. W kołach watykańskich wymieniają jako kardynałów: nuncjusza w Berlinie, Pacelliego, któryby jednak pozostał nadal w Berlinie, żeby kontynuować prace w sprawie zawarcia konkordatu.

Ponadto wymieniają jako przyszłych kardynałów nuncjusza w Lizbonie, monsignora Nicotra, francuza N. Sulpicjana Hertzoga i wreszcie monsignora de Sampaio.

Równocześnie mają nastąpić duże zmiany w nuncjaturach.

Nuncjusz w Bukareszcie, Dolci, ma być przeniesiony do Lizbony do Pragi zaś monsignor Ciriaci.

W sprawie obsadzenia nuncjatury warszawskiej wysuwane są dwa nazwiska: ks. Mermagi, eksnuncjusz praskiego, który ma wkrótce pojechać na dwa tygodnie nad Wełtawę, by złożyć listy odwoławcze, oraz monsignora Pellagrinetiego. W kołach watykańskich utrzymują, że decyzja Ojca św. jest bardzo bliska.

Z ostatniej chwili.

Znowu rewelacje o gen. Zagórskim

Warszawa, 21. 11. (AW.) Redaktor „Kurjera Wiedeńskiego” p. Lucjan Frank Erdtracht nadesłał do redakcji pism warszawskich list towarzyszy, w którym w związku z wiadomościami gazet prawniczych i listem gen. Zagórskiego p. Irena Zagórska nie otrzymała odpowiedzi na list swój wysłany do redakcji „Kurjera Wiedeńskiego” w sprawie rewelacji tego pisma — stwierdza, iż redakcja „K. W.” żadnego listu nie otrzymała i pewnia, iż w razie nadejścia tego listu redakcja „Kurj. Wied.” nie byłaby go pozostawiła bez odpowiedzi.

Pan Erdtracht twierdzi, że posiada dowody na to, iż gen. Zagórski przekroczył granice Polski w 2 dni po opuszczeniu więzienia. Dalej zapewnia redaktor „Kurj. Wied.”, że gen. Zagórski przekroczył granice w towarzystwie „pewnej pani i pewnego

pana” których nazwiska są redakcji „K. Wied.” znane.

Redakcja „K. Wied.” twierdzi również, iż jest tego pewna, że gen. Zagórski przebywał we Francji do dnia 2-go listopada.

Pan E. tłumaczy opóźnienie swego listu otwartego swą nieobecnością w Wiedniu.

W końcu listu swego zapewnia redaktor „Kurjera Wiedeńskiego” w najbliższym czasie będzie mógł udzielić tak wyczerpujących rewelacji w sprawie gen. Zagórskiego, iż nikt nie będzie mógł wątpić o tem, że generał Zagórski żyje.

P. S. Powyższe podajemy z obowiązku aktualności dziennikarskiej na odpowiedzialność pomienionych wyżej źródeł danej informacji (r.)

Witos ponownie wybrany prezesem „Piasta”.

Warszawa, 21. 11. (AW.) Wczoraj późn. wiecz. zakończył się dwudniowy zjazd Radykalnego Polsk. Stronnictwa Ludowego „Piast”. Przedmiotem obrad były wnioski zarządu głównego stronnictwa. W dyskusji m. innymi zabierali głos: marszałek Sejmu Rataj oraz wicemarszałkowie Dębski i Maj.

Wobec ustąpienia zarządu głównego, zarządzono nowe wybory. Zarząd został wybrany w tym samym składzie z Wincentym Witosem jako prezesem na czele.

Rada naczelna uchwaliła 5 rezolucyj. Pierwsza z nich traktuje jako konieczność państwową połączenie się wszystkich stronnictw narodowych przy wyborach do Sejmu na terenie Górnego Śląska, wschodniej Małopolski i Kresów Wschodnich. Druga rezolucja dotyczy kwestji zjednoczenia się ruchu ludowego. Następne dwie rezolucje mówią o przyjęciu do wiadomości uchwały zarządu głównego z dnia 6

listopada. Wreszcie zjazd wypowiedział się przeciwko kłamliwym pogłoskom i napaściom pewnego odłamu prasy. Obrady zakończyły się przemówieniem posła Witos.

— 0 —

„Niech żyje rewolucja” — z ciasta.

Mława, 21. 11. (AW.) Po przeprowadzeniu dłuższej obserwacji udało się policji wykryć lokal, w którym zbierał się dzielnicowy komitet młodzieży komunistycznej.

Mimo próby ucieczki zostali uczestnicy walnego zebrania aresztowani w liczbie 47 osób (w tej liczbie 3 kobiety).

Przy rewizji znaleziono mnóstwo dowodów (spis oddziałów) w języku polskim i żydowskim (zargon). Na stole suto zastawionym zakaskami znajdował się wyrobiony z ciasta napis: „Niech żyje rewolucja”. W mieszkaniach członków wykryto gotowe już referaty na temat dziesięciolecia rewolucji komunistycznej w Rosji.

Cena cukru.

Warszawa, 20. 11. Na jednym z najbliższych posiedzeń Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów mają być omawiane zdania podwyżki cen cukru, wysunięte przez przemysłowców cukrowniczych.

Dymisja p. Lewalda.

Berlin. (PAT.) Jak twierdzi prasa berlińska, prezydent Hindenburg przyjął dymisję dotychczasowego kierownika delegacji niemieckiej do rokowań handlowych podsekretarza stanu Lewalda.

Handlowe rokowania polsko-niemieckie.

Berlin. (PAT.) Jak stwierdza prasa berlińska, dyrektor Jackowski odbył w sobotę ponownie rozmowę z ministrem Stresemannem. Według „Vossische Zeitung“, konferencje między dyrektorem Jackowskim a ministrem Stresemannem mają przebieg pomyślny.

Liczyć się należy z tem, że w środę ustalone zostaną w głównych zarysach podstawy traktatu handlowego polsko-niemieckiego, tak że obu komisjom pozostanie tylko wypracowanie szczegółów.

Dziennik twierdzi dalej, że wyniki rozmów między ministrem Stresemannem a dyrektorem Jackowskim mają być w przyszłym tygodniu ustalone we wspólnym oświadczeniu, które zostanie ogłoszone.

Jednocześnie „Vossische Zeitung“ podaje z innego

źródła informacje, iż dotychczasowe rozmowy doprowadziły do wyjaśnienia zagadnień zasadniczych porozumienia gospodarczego polsko-niemieckiego, którego początkiem ma być traktat handlowy.

Delegat Polski oraz minister Stresemann bez wglębiaenia się w szczegóły charakteru taryfowo-celnego poruszyli zagadnienie wzajemnego kontyngentowania.

Berlin. (PAT.) W sobotę przybyli tu z Warszawy: nacelnik wydziału zachod. Ministerstwa Spraw Zagranicznych p. Lipski, radca Adamkiewicz z Ministerstwa Skarbu i radca Królikowski z Ministerstwa Rolnictwa, którzy będą brali w charakterze rzeczoznawców udział w dalszych konferencjach, prowadzonych przez dyr. Jackowskiego.

Marszałek Franchet d'Esperev.

Warszawa, 20. 11. Marszałek Franchet d'Esperev wyjeżdża w dniu dzisiejszym do Pultuska, gdzie zwiedzi teren bitwy francusko-rosyjskiej z r. 1806 a stamtąd uda się do Gdyni, Poznania i Krakowa, po czym przez Pragę Czeską powróci do Paryża.

Przyjazd p. Devey'a.

Warszawa, 20. 11. Doradca finansowy przy Banku Polskim p. Devey przybędzie do Warszawy dnia 21 bm. W środę, dnia 23 bm. minister skarbu p. Czechowicz, wyda na cześć p. Devey'a przyjęcie w którym weźmie udział poseł Stanów Zjednoczonych p. Stetson, oraz szereg osobistości z Rządu i dyplomatów.

Anglja wobec upadku Trockiego.

N. Londyn, 17. 11. Upadek Trockiego i towarzyszy uważany jest tutaj za objaw korzystny.

Z punktu widzenia stosunków międzynarodowych przywiązują do tego faktu nadzieję na bardziej umiarowany kurs w zagranicznej polityce sowieckiej.

O polskim projekcie przeciw agresji.

Londyn, 17. 11. W odpowiedzi na interpelację w izbie gmin Chamberlain oświadczył, iż rząd angielski przywiązuje wielką wagę do uchwalenia rezolucji polskiej w Genewie przeciwko wojnie.

Nie zgadza się jednak na teoretyczne określenie strony agresywnej, ponieważ uważa określenie takie za niemożliwe zanim akty agresji istnieją.

Tajemnicza choroba.

Moskwa 17. 11. W ostatnich czasach w Leningradzie wśród dzieci pojawia się choroba złośliwej żółtaczki. Zachorowania te są połączone przeważnie z przypadkami sercowymi i komplikacjami w nerkach. Władze sanitarne w Leningradzie obawiają się epidemii wobec której stoją bezradnie, ponieważ nieznane są przyczyny choroby i jej charakter.

WALTER SCOTT.

ROB ROY

Powieść historyczna z XVIII. wieku.

57)

(Ciąg dalszy.)

Spodziewam się, że Mr. Osbaldistone nie odmawia mi prawa prośbienia o wyjaśnienia. Nie mam krewnego, któryby mnie mógł bronić; dlatego słusznym jest, bym się broniła sama.

Staralem się, zacinając, rzucić winę mojego szorstkiego zachowania się na niedyspozycję — na niemiłe listy z Londynu. Pozwoliła mi wyczerpać wszystkie moje wymówki i osiąść zupełnie na piasku; słuchała cały czas z uśmiechem absolutnej niewiary.

— A teraz, panie Franciszku, wyrecytowawszy prolog przeprosinowy, również niechętnie, jak się zazwyczaj recytuje prologi, zechciej pan podnieść kurtynę i ukazać mi to, co ja zobaczę w przyszłości. Jednym słowem pozwól mi pan wiedzieć, co Rashleigh o mnie mówi; albowiem on jest nacelnym inżynierem i monterem całej maszynierji w Osbaldistone-Hall.

— Ależ, przypuściwszy, że jest coś do powiedzenia, Miss Vernon, na co zasługuje ten, kto tajemnicze jednego sprzymierzeńca zdradza drugiemu? Rashleigh jednego sprzymierzeńca zdradza drugiemu? Rashleigh, sama mi to pani mówiła, pozostaje sprzymierzeńcem pani, choć przestał być przyjacielem.

— Nie mam ani cierpliwości do słuchania wykretów, ani ochoty do żartowania w danej kwestji. Rashleigh nie może — nie powinien — nie śmie mówić nic takiego o mnie, Dianie Vernon, jak tylko to,

W każdym domu polskim

powinien się znaleźć szybki i wszechstronny informator, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów: „Głos“ który skupia wokół siebie coraz liczniejsze rzesze zdrowo myślących Obywateli.

Zapomnieli o groźnym sąsiedzie

Bruksela, (PAT.) Pisma tuł. liczą się poważnie z możliwością przesilenia rządowego na tle propozycji odnoszącej się do 6-miesięcznej służby wojskowej. Parlament wkrótce przeprowadzi w tej sprawie dyskusję.

W „raju meksykańskim“.

Meksyk. (PAT.) Pomiędzy Palmyra i Ayuskali bandyci napadli na pociąg pasażerski. Podczas walki z bandytami 18 żołnierzy konwoju wraz z dowódcą zostało zabitych, trzech zaś żołnierzy i 6 pasażerów odniosło rany. Po obrabowaniu pociągu bandyci rozstrzelali maszynistę i palacza.

Postawiła na swoim.

Kolonja. W sobotę, 19. bm. odbył się w Bonn ślub siostry eks-cesarza Wilhelma, ks. Wiktorji, z rosjaninem Zubkowem. W poniedziałek odbędzie się w cerkwi ślub kościelny według obrządku prawosławnego.

Baran symbolem Wilusia.

Berlin, 18. 11. W miejscowości Gunst na Rugji pewien junkier przeznaczył na loterię fantową, urządzoną przez miejscową organizację Stahlhelmu, barana stawiając warunek, że zwierzę przedefiluje przez salę w obecności uczestników zabawy z wstążką o barwach cesarskich na szyi, a drugą czarno-czerwono-złotą (barwy republikańskie) na ogonie.

Jak donosi wychodzący w Stralsundzie dziennik socjalistyczny „Vorposten“ udekorowanego w myśl życzeń ofiarodawcy wśród niesłychanego entuzjazmu barana przeprowadzono przez szpaler

Baran przeddefilował przy oklaskach i dźwiękach „Deutschland, Deutschland über alles“.

co ja mogę żądać, by mi powtórzono. Ze są sprawy będące rzeczą tajemniczą i zaufania pomiędzy nami to prawda; do tego wszakże jego zwierzanie przed panem nie mogły się odnosić i z tem ja, jako jednostka ludzka, nie mam nic wspólnego.

Ja tymczasem odzyskałem już przytomność umysłu i śpiesznie postanowiłem nie wyjawiać tego, co Rashleigh jakoby w zaufaniu powiedział. Było coś niedogodnego w takim powtarzaniu prywatnej rozmowy; nie mogło to, rozumowalem, sprawić nie dobrego, a Miss Vernon musiałyby żądać wielką przykrość. To też odpowiedziałem poważnie, „że tylko żartobliwą wiedełmym rozmowę o członkach rodziny w Osbaldistone-Hall i zapewniłem, że nie takiego rze zostało powiedzianem, co by naprawdę niekorzystne wrażenie o niej pozostawiało. Jako człowiek honorowy, dodałem, obszerniej tłumaczyć się nie mogę powtarzając prywatną rozmowę“.

Zerwała się z ozywieniem Kamilli, gotowej iść do boju.

— To na nic się nie zda, mój panie — ja muszę dostać od pana inną odpowiedź!

Twarz jej rozgorzała, na czoło uderzył rumieniec oczy błysnęły ogniem, gdy mówiła dalej:

— Żądam takiego wyjaśnienia, jakiego kobieta niekiedy obmówiona ma prawo żądać od każdego mężczyzny, który uważa siebie za szlachetnego człowieka — jak sierota bez matki, istota bez przyjaciół, sama na świecie bez kierownictwa i opieki, ma prawo żądać od każdego szczęśliwszego człowieka w imię tego Boga, który zesłał go na świat, by używał ją zaś — aby cierpiała. Nie odmówi mi pan albo... — dodała, spojrzawszy uroczycie w górę — pożałuj pan swojej odmowy, jeśli jest sprawiedliwość i

Trzęsienie ziemi.

Moskwa, (AW.) Z Krymu i Syberji nadeszły wiadomości o nowych trzęsieniach ziemi, które wyrządziły poważne szkody. Wskutek trzęsienia rzeka Zelenga zmieniła swe koryto.

Z klubu Z. L. N.

Warszawa, 20. 11. Posiedzenie klubu parlamentarnego Związku Lud.-Nar. odbędzie się w piątek, dnia 25. b. m. o godzinie 11rano.

Zbliżka i zdaleka.

** Niedobór poczty niemieckiej. Berlin. Rada Administracyjna poczty niemieckiej, stwierdziła, że wskutek podwyższenia plac urzędniczych poczta w roku bieżącym wykaże 116 milionów mk. niedoboru.

** Bolszewicy pobili mordercę cara. Moskiewska „Izwiestja“ donosi, że znany komunista Bieloborodow, morderca rodziny carskiej, były prezes sowieckiego obwodowego komitetu w Jekaterynburgu w roku 1918, przybył do Jekaterynburga jako opozycjonista. Licząc na sympatję miejscowych działaczy, usiłował on przemawiać na zebraniu prawomyślnych bolszewików, jednak zwolennicy Stalina urządzili mu obstrukcję. Bieloborodow wściekle krzyknął: „Nie dacie mi przemawiać, będą apelował do bezpartyjnych robotników i mas ludowych. Jesteście mienszewikami, eserowcami, ale nie jesteście bolszewikami“. Bieloborodowa przemocą ściągnięto z trybuny, po bito i wyrzucono za drzwi.

** Sprzedaż miasta. Z Londynu donoszą, że Lord Derby sprzedał wczoraj miasto Bootle z 2200 domami za cenę 1.750.000 funtów szterlingów. Był on właścicielem całego miasta za wyjątkiem doków.

** Strach ma wielkie oczy. Lizbona. (PAT.) (United Press) Na rozkaz ministra spraw wewnętrznych aresztowano wszystkich dyrektorów szkół w Lizbonie ponieważ na odgłos strzałów armatnich zamknęli oni szkoły i odesłali dzieci do domów, oświadczać, iż wybuchnęła rewolucja. Strzały armatnie były strzałami powitalnymi, które oddał krążownik szwedzki „Sylwia“ na cześć prezydenta Carmory, gdy ten składał wizytę na statku.

** 80 nieszczęśliwych wypadków. Urząd statystyczny miasta Warszawy podaje, że w Warszawie w ciągu roku zanotowanych jest około 23 tys. nieszczęśliwych wypadków, czyli przeciętnie 80 wypadków dziennie.

— Anekdota reklamowa W Ameryce kursuje anegdota, której bezpośrednim celem jest reklamowanie samochodów Forda. Rzecz się dzieje na emmentarza pewnego amerykańskiego miasteczka. Kilka grabarzy kopie głęboki dół. — To zapewne będzie jakiś wspólny grób? Może stanie tutaj kaplica? — pytają ciekawo. Jeden z grabarzy odpowiada: — Kopiemy grób dla pewnego przemysłowca właściciela fabryki samochodów, który kazał się pochować razem ze swym samochodem marki „Ford“. Twierdzi on iż samochód tej marki nigdy nie znalazł się rowię, zawsze zaś wydobywał swego pana z opresji, niech więc po raz pierwszy w życiu spoczniesz razem z właścicielem we wspólnym dole.

kara za krzywdę na tej ziemi albo w niebie!

Zadziwiła mnie niezmiernie jej gwałtowność, czulem jednak, gdy mnie wten sposób zaklęła, że obowiązkiem moim jest oddać na bok skrupuły delikatności — więc też pokrótce ale wyraźnie wymieniłem jej te wiadomości, jakich mi udzielił Rashleigh.

Siadła i uspokoiła się, jak tylko zaczęłam mówić, a gdy się zatrzymała, szukając jakiegoś delikatniejszego zwrotu lub wyrażenia, za każdym razem przerwała mi mówiąc:

— Dalej, proszę, mów pan; pierwsze słowo, jakie się panu nasuwa jest najprostsze i musi być najlepsze. Nie myśl pan o moich uczuciach, ale mów jak do obojętnej osoby trzeciej.

Wobec takiego nalegania i zachęty wyjąłam całe opowiadanie Rashleigh'a o zawartej zawczasu umowie co do jej małżeństwa z jednym z Osbaldistone'ów i o niepewności i trudności jej wyboru; i w tem miejscu najchętniej byłbym umilkł. Przecież wość jej jednakże odkryła, że coś jeszcze kryje się po za tem, a nawet odgadła, do czego się to odnosi.

— No, to było niepożycie ze strony Rashleigha, że tę historję o mnie opowiedział. Jestem podobna do tej biednej dziewczyny z bajki, którą w kolebce zaręczono z Czarnym Niezwydździm z Norwegji, a która najwięcej skarżyła się na to, że ją koleżanki w szkole nazywały narzeczoną Misia. Ale oprócz tego go Rashleigh opowiadał także coś o sobie w odniesieniu do mnie — nieprawdaz?

— To prawda, wspominał, że gdyby nie myśli wchodzenia w drogę bratu, pragnąłby teraz, skoro zmienił zawód, by imię Rashleigh wypchnięto wolne miejsce na dyspensie, zamiast imienia Thorncliffa.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Z POGRANICZA.

Wczorajszy Obchód 35-letniego Jubileusza Tow. Przemysłowo-Rzemieślniczego w Lesznie.

W dniu wczorajszym (niedziela) odbył się w Lesznie uroczysty obchód 35 lat istnienia Towarzystwa Przemysłowo-Rzemieślniczego w Lesznie. Po zbiorce w lokalu p. Ilskiego udano się pochodem do kościoła na uroczyste nabożeństwo. Po wysłuchaniu mszy św. udano się znowu pochodem ze sztandarem na czele na poświęcone jubileuszowi zebranie.

Uroczyste posiedzenie rozpoczęło się o godz. 11 m. 45 w sali Hotelu Polskiego. Zebranie zagał prezes Zarządu Towarzystwa p. Placzek, który powitał przybyłych i w krótkich słowach wspominał o założeniu Towarzystwa i jego historii. Mówca wspominał też o zmarłych członkach Towarzystwa, których pamięć uczcił zebraniem przez powstanie.

Przewodnictwo zebrania objął jeden z współzałożycieli Towarzystwa p. Klimaszewski, powołując na sekretarza p. budowniczego K. Pelca, a na ławników pp. radcę Józefa Góreckiego i Antoniego Pietrzyńskiego.

Po wstępnym przemówieniu przewodniczącego za brat głos sekretarz Zarządu p. dyr. Olszewski, zdając obszernie sprawę z działalności Towarzystwa.

Trafnie ujęty a szeroko zakreślony referat na temat rozwoju Handlu, Rzemiosła i Przemysłu Polskiego oraz przeszłości miast w Polsce wygłosił p. inż. Jezierski z Czempina. Do treści wykładu tego powróćmy wkrótce w „Głosie”, na którego łamach ukazuje się najprawdopodobniej dosłowny tekst referatu, zaznaczając na razie, iż odczyt inż. J. zjednał sobie ogólne uznanie wyrażone przez serdeczne oklaski.

Z kolei udzielił p. przewodniczący głosu p. prezesowi Placzekowi, który zakomunikował, iż w uznaniu położonych zasług postanowiono długoletnim członkom Towarzystwa zaofiarować dyplomy. Po tem przemówieniu przewodniczący p. Klimaszewski wręczał obojętnie dyplomy, które otrzymał pp. Franciszek Smakulski, Kazimierz Twardowski, Marcin Raszewski, dr. Bronisław Świdzki, radca Józef Górecki, Franciszek Rychter, radca Antoni Zakowski, Antoni Grochowiak, Antoni Stefanik, prezes Franciszek Placzek, Józef Kurzewski, Wawrzyniec Cieslik, Stanisław Nawrocki, Franciszek Bresiński, Józef Tyliczyński i Jan Piotrowiak.

Następnie zostali mianowani członkami honorowymi Towarzystwa pp. Julian Klimaszewski, Antoni Pietrzyński i Jan Szymański.

Szereg przemówień powitalnych rozpoczął p. dr. Świdzki dziękując za udzielenie dyplomów i kwestionując ściśle pewnej daty i nazwiska w artykule „Głosu” poświęconym jubileuszowi Towarzystwa. Uwagi te właściwie dot. Zarz. Tow., który nazwisk podał i na podanie owej daty (stwierdzenia redakcji) należał. Pan dr. Świdzki stwierdza, iż założycielem Towarzystwa był nie sp. adwokat Placiński, cięciem Towarzystwa był nie sp. adwokat Placiński, cięciem Towarzystwa był nie sp. adwokat Placiński, cięciem Towarzystwa był nie sp. adwokat Placiński. Dzięki jednak zabiegom straży pożarnej, pałacy się już sąsiedni dom został ugaszony. Pożar zlikwidowany został o godz. 5-tej rano. Co prawda filii się

Znowu duży pożar.

W nocy ze soboty na niedzielę o godz. 1.50 powstał z niewyjaśnionych dotychczas przyczyn pożar domu przy ul. Młyńskiej 33. Dom ten jest własnością kupca Teodora Danielaka, który wydzierżawił go p. Biegańskiemu w Lesznie. W spalonym budynku pałali przy ul. Biegańskiej wypalarnie kawy. Nasza straż ochotnicza była na miejscu o godz. 2.15 i niezwłocznie zajęła się akcją ratowniczą. Z początku działały tylko dwa węże. Chmury iskier, unoszących się z palącego domu, groziły sąsiednim domom, które zaznaczyć tu trzeba, pokryte są papą. Dzięki jednak zabiegom straży pożarnej, pałacy się już sąsiedni dom został ugaszony. Pożar zlikwidowany został o godz. 5-tej rano. Co prawda filii się

KRONIKA.

Wtorek, dnia 22. listopada 1927 r.

Cecylii P. M. i Marka.

Wschód si, godz. 7. m. 6. — Zachód si, godz. 15. m. 38.

Wschód ks, godz. 4. m. 39. — Zachód ks, godz. 15. m. 3.

LESZNO

1) Czytelnia i biblioteka T. C. L. przy ul. Dworcowa 34 I. piętro otwarta codziennie prócz świąt i niedziel dla dzieci od 4—5; dla dorosłych od 5—7 wieczorem.

2) Dyżury nocne aptek. Od 19 hm. do 25 hm. włącznie apteka „pod Orłem”.

3) Kino „Apolo” — „Indyjski Grobowiec” II. serja.

4) Kino „Palace” — „Syn Szeika”.

5) Z wieczornicy III. Zakonu św. Franciszka. Wczoraj o godz. 8-nej wiecz. w sali Domu Katolickiego odbyła się przy szczernej wypełnionej sali wieczornica z przeżyciami z życia św. Franciszka z Asyżu. Prelegent. Ojciec Kapistran z Osieczny, w sposób niezmiernie ciekawy, zobrazował życie św. Franciszka, i jego zasługi, położone dla szerzenia idei Chrystusowej. Ponadto przed oczyma naszymi przesuwały się widoki miast i miejscowości, gdzie św. Franciszek przebywał. Dochód z imprezy był przeznaczony na misje zagraniczne.

warzystw Przemysłowych. — P. radca Metelski (prezes Tow. Samod. Kupców Chrześc.) wspominał o przeszłości i stwierdził zasługi Jubilatów, wnosząc na ich i Towarzystwa cześć okrzyk: „Niech żyją”, powtórzony trzykrotnie przez zebranych. — P. radca Górecki stwierdza słuszność wywodów „Głosu” na temat roli jaką Tow. Przemysłowe u nas odgrywały. Dalej podniósł mówca żywą inicjatywę i cenę dla Tow. Przem. w Lesznie zasługi p. dr. Świdzkiego. Poza tem sięgnął p. radca G. do wspomnień z przeszłości, przypominając w serdecznych słowach parę z niej pogodnych scen i obrazków.

Referent p. inż. Jezierski zwrócił uwagę na bynajmniej nieprzedawnioną rolę Tow. Przemysłowych w naszym życiu społecznym i kulturalnym, przytaczając ważne, głęboko przemyślane argumenty w myśl których inteligencja dziś tak samo jak i ongi powinna brać żywy i stały udział w działalności Tow. Przemysłowych. Mówca stanął więc w tej sprawie na tem samym stanowisku, które zajął „Głos” a powszechne i gorące oklaski, jakimi nagrodzono jego wywody, można chyba przyjąć za dobrą wróżbę, wypowiedzianych w „Głosie” przewidywań, iż dany kontakt i współpraca inteligencji z naszym Tow. Prze.-Rzem. ponownie nawiązana zostanie.

Również liczne oklaski wywołała część przemówienia inż. J. poświęcona wielkim zasługom Duchowieństwa dla rozwoju Tow. Przemysłowych i w ogóle naszego życia społecznego, kulturalnego i narodowego.

P. radca Zakowski obszernie oświetlił dawne stosunki, po których ciekawym omówieniu wniósł okrzyk na cześć p. przewodniczącego Klimaszewskiego, jako zasłużonego działacza. Poza tem wygłosił przemówienie pp. Richter, Szurkowski (im. „Sokoła”), prezes Rady Miejskiej Nowakowski, Kaźmierski (w imieniu Wydziału Cechów i Zjednoczonego Rzemiosła), Maik i prezes Placzek. Pan prezes Nowakowski poruszył w swem przemówieniu sporo spraw ciekawych i ważnych jak naprz. stosunek Tow. Przem. do życia samorządowego oraz również wypowiedział się za udziałem inteligencji w pracy Tow. Przem. w których powinny się spotykać i łączyć wszystkie warstwy.

Po wyczerpaniu listy mówców zamknął przew. p. Klimaszewski zebranie, dziękując wszystkim za przyjęcie udziału w Jubileuszu Towarzystwa. Po odczytaniu protokołu przez p. budowniczego Pelca za brat głos w sprawach formalnych red. Machalewski.

Wieczorem odbyło się w sali Hotelu Polskiego przedstawienie operetki „Żonały Kawaler”, które poprzedził krótki koncert części orkiestry ulaskiej z łowiarzeniem fortepianu. Wykonawców operetki obdarzono hucznymi oklaskami na co też zasłużyli na ogół i rzeczywistnie dobrą grą. Po przedstawieniu rozpoczęła się ohocho zabawa taneczna, która przy doskonałej muzyce przeciągnęła się do późnej nocy.

jeszcze gdzieś indziej belki, ale nie groziło to już rozszerzeniu się ognia. Straż naszej przyszło z pomocą gałogotowie wojskowe i straż ogniową z Strzyżewic. Wojsko ma odmienny system węzów i hydrantów dlatego też wspólna akcja tych dwóch straży była utrudniona. Dom zgorzał doszczętnie, przyczem spaliła się maszyna do palenia kawy i wielki zapas kawy. Ogólna szkoda p. Biegańskiego wynosi około 17.000 zł. Ponadto spaliły się znajdujące się w tym budynku maszyny do wyrobów tytoniowych. Uderzył nas fakt, że nie wszyscy zapisani strażacy znajdowali się przy pożarze. Zapytywani w tej sprawie strażacy tłumaczyli się, że nie słyszeli alarmu. — Widocznie jedna syrena na nasze miasto nie starczy.

1) Z posiedzenia radców sierot pow. Ieszczyńskiego. W dniu 5-go hm. na sali rozpraw karnych Sądu Okręgowego w Lesznie odbyło się posiedzenie radców sierot pow. Ieszczyńskiego, na które proponowano oprócz radców sierot również starostę, duchowieństwo katolickie i ewangelickie, burmistrza, komisarzy obwodowych, sółtysów, przełożonych obszarów dworskich, przewodniczącą Tow. św. Wincętego a Paulo, przewodniczącą Tow. Czerwonego Krz. i in. Mimo niesprzyjającej pogody nieomal wszyscy zawezwani i poproszeni przybyli tłumnie na posiedzenie, zapamiętując salę po same brzoگی. Otwarcie posiedzenia nastąpiło o godz. 9,10 przez przewodniczącego kier. Sądu pow. Dr. Kuryłkę. Od tłumaczenia referatów na język niemiecki odstąpiono, gdyż liczba nie władających językiem urzędowym nie przewyższała 10 osób. Pierwszy referat wygłosił sędzia opiek-spadkowy miasta Leszna o gminnej radzie sieroczej i o zapobiegawczym wychowaniu. Omówiwszy wyczerpująco o zadaniach, prawach radców sierot, zilustrowawszy je licznymi przykładami z życia codziennego oraz poleciwszy zakupienie broszurki „O gminnych radach sieroczych”, przystąpił referent do przedstawienia sprawy o zapobiegawczym wychowaniu. Po ukończeniu referatu rozwinęła się żywa dyskusja, w której między innymi, zabrali głos: dzierżawca dóbr Warzecha, z Klody, ks. prob. Janiewicz, burmistrz Sobkowiak, przewodnicząca Tow. Winc. a Paulo p. burm. Kowalska, a kilkakrotnie ks. dziekan Steinmetz z Osieczny. Drugi z rzędu referat o „władzy rodzicielskiej i teże ograniczeniu

o adopcji, legitymacji dzieci nieślubnych oraz o prawnym stanowisku dzieci ślubnych i z małżeństwa nieważnego” opadł z powodu choroby (sędziego opadł powiatu tutejszego z wyjątkiem miasta Leszna) asesora Niemczyka. — Trzeci z rzędu referat wygłosił aplikant sądowy Stobierski na temat: „Opieki nad nieletnimi i pełnoletnimi, o opiekunach i o radzie familijnej” po ukończeniu którego w dyskusji brali udział: Ks. dziekan Steinmetz, ks. prob. Janiewicz i przewodnicząca p. Kowalska. — W czwartym z rzędu referacie aplikant sąd. Iglowiec mówił o kurateli i o waloryzacji wkładów oszczędnościowych i hipotek pupilarnych, tak aktualnych dla nas w czasie powojennym. — Ponieważ nikt ze zebranych nie zabrał więcej głosu, przewodniczący posiedzenia omówił sprawę polepszenia doli opieki potrzebujących, wezwał obecnych do pobudzenia społeczeństwa celem utworzenia stowarzyszeń mających na celu opiekę nad osobami teże potrzebującymi, względnie do ożywienia działalności takowych stowarzyszeń o ile już one egzystują, oraz do ujęcia wpływu u odnosnych władz celem skoordynowania prac sędziów opiekunowych z ich zamierzeniami. Cykl powyższych referatów zainteresował obecnych czego dowodem był postawiony wniosek, aby posiedzenia radców sierot zwoływano częściej niż dotychczas.

2) Stacja opieki nad dziećmi (ul. Zielona 14a.) Przyszłe przyjęcie niemowląt we wtorek 22 hm. o godz. 3-ciej po południu.

ZABOROWO.

20) Koło śpiewu „Nowowiejski” w Zaborowie. Jutro we wtorek o godz. 8-mej lekcja śpiewu w szkole. O liście przybyć proszą Dyrygent.

BYDZYŃA

ra, Święto matki. W wczorajszą niedzielę, urządziło tu Towarzystwo Polek „Święto Matki”. Szczegółowe sprawozdanie umieścimy z powodu braku miejsca w numerze śródowym.

BOJANÓW

bo) Nandywczajne walne zebranie Tow. Przemysłowców w Bojanowie odbędzie się we wtorek, dn. 22. hm. w Strzelnicy o godz. 20-tej. O punktualne stawienie się wszystkich członków prosi zarząd. — W razie nie stawienia się odpowiedniej ilości członków odbędzie się drugie zebranie 10 minut później bez względu na ilość członków. Zarząd.

RAKONIEWICE

re) (Pożar 9 budynków — 24 rodzin bez dachu.) W nocy z 16 na 17 wybuchł tutaj pożar, który zagrażał całemu miasteczku. Pożar powstał z niewyjaśnionej dotąd przyczyny o godz. 1.50 w nocy. Zaalarmowani mieszkańcy domów przy Rynku, spobstrzegł z przerażeniem, że kilka starych parterowych budynków, otoczonych od strony Rynku kolumnadą, stoi w płomieniach. Natychmiast zawezwano na miejsce wypadku miejscowa straż pożarna ochotnicza, która przystąpiła pod dowództwem naczelnik Flama do walki z szalejącym żywiołem. — Ogień szalał z niezwykłą siłą. Mimo energicznej akcji ratunkowej spłonęło doszczętnie dziewięć parterowych starych domów, znajdujących się przy Rynku, krytych papą. 24 rodziny znalazły się bez dachu nad głową. Na szczęście nie było żadnych ofiar w ludziach. Kłóczy na czas zdążyli opuścić płonące domy. Straty materialne są bardzo znaczne.

z naszej dzielnicy.

d) Bydgoszcz. (Olbrymi pożar.) W piątek wybuchł tu w znajdującej się opodal dworca bydgoskiego parowozowni olbrymi pożar. Siła ognia wskutek łatwopalności znajdujących się w parowozowni materiałów była tak wielka, że akcja ratunkowa straży pożarnej miejscowej i kolejowej trwała przeszło 8 godzin. Straty olbrymi. Przyczyna pożaru było według wszelkiego prawdopodobieństwa nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

Urzędowa Cudata Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, dnia 19 listopada 1927.

za 100 kg

Zyto	38,25 — 39,25
Uspობienie: spokojne	
Pszonice	46,25 — 47,25
Uspობienie: spokojne	
Jęczmień przemiatowy	33,00 — 35,00
Jęczmień browarowy	39,50 — 42,50
Uspობienie: spokojne	
Owies	32,75 — 34,50
Uspობienie: spokojne	
Mąka żytnia 65% wł. w stand.	— 58,25
Mąka żytnia 70% wł. w stand.	— 56,75
Uspობienie: stałe	
Mąka sznenna 65% wł. w stand.	70,00 — 72,00
Uspობienie: spokojne	
Otręby żytnie	26,50 — 27,50
Otręby pszenne	25,50 — 26,50
Rzenak	59,00 — 65,00
Groch polny	48,00 — 53,00
Groch wiktoria	66,00 — 67,00
Groch Polgera	66,00 — 75,00
Ziemiaki fabryczne 16%	5,70 — 5,90

gp) Dziś dnia 21. hm. kursy walut są następujące:

Dolar ameryk.	1	8,85
Funt angielski	1	43,22
Frank franc.	100	34,85
— szwajc.	100	171,11
Marka niem.	100	211,18

Program „Radia Poznańskiego”

Wtorek, dn. 22. 11.

12,45 Koncert gramofonowy. 14,00 Notowania giełdowe. 17,15 7-ma lekcja języka angielskiego. 17,45 Transmisja koncertu. 19,00 Nadprogram. 19,10 Odczyt. 19,35 Odczyt. 20,00 Komunikaty gospodarcze. 20,20 Komunikat meteorologiczny. 20,30 Transmisja z opery poznańskiej. 22,00 Sygnal zasu.

Program „Radia Warszawskiego”

Wtorek, dn. 22. 11.

12,00 Sygnal czasu i komunikaty. 15,00 Komunikaty. 15,20—16,00 Przerwa. 16,00 Odczyt. 16,25 Nadprogram. 16,40 Odczyt. 17,05 Komikaty P. A. T. 17,20 Odczyt. 17,45 Koncert kameralny. 19,00 Komunikat rolniczy. 19,15 Rozmaitości. 19,35 Odczyt. 20,00 Przerwa. 20,30 Koncert wieczorny. 22,00 Sygnal czasu i transmisja muzyki tanecznej.

KUL. W TOWARZYSTWACH

It) Kolo śpiewu „Dembiński”. Dziś w poniedziałek o godz. 8-mej wiecz. lekcja śpiewu w Hotelu Polskim — chór mieszany. — W czwartek o godz. 8-mej wiecz. lekcja chóru męskiego. — Ze względu na zbliżający się koncert uprasza się członków o regularne uczęszczanie na lekcje. — Celem stworzenia silnego chóru męskiego, zachęca się wszystkich miłośników śpiewu do licznego i rychłego wstępowania do naszego Kola. Dyrygent.

k) Tow. Młodych Polek Leszno. Tow. nasze bierze udział w wieczornicy, która się odbędzie dziś w poniedziałek, o godz. 8-mej wiecz. w auli Szkoły Powszechnej żeńskiej. Oliczne przybycie prosí Zarząd.
It) Stow. Młodzieży Polskiej. Dziś o godz. 8-mej

wiecz. zbiórka oddziału młodszego. Gotów! Kier.
It) Tow. Chóru Kościelnego. Jutro we wtorek, o godz. 8-mej wiecz. odbędzie się zebranie wstępowane w Domu Katolickim. O godz. 7,30 zebranie Zarządu. O liczny udział prosí Zarząd.

Wyciąć, wypełnić dokładnie i wręczyć listowemu.

Zamówienie na czasopismo.

Niżej podpisany prosí o dostarczenie czasopisma

„Głos Leszczyński”

z Leszna

na miesiąc grudzień za 1,84 zł i sćiągnąć należność przez listowego.

dnia listopada 1927.

(Podpis i dokładny adres.)

Wyciąć, wypełnić dokładnie i wręczyć listowemu.

Zamówienie na czasopismo.

Niżej podpisany prosí o dostarczenie czasopisma

„Głos Polski”

z Leszna

na miesiąc grudzień za 1,84 zł i sćiągnąć należność przez listowego.

dnia listopada 1927.

(Podpis i dokładny adres.)

Dnia 18 listopada br. zmarła śp.

Stanisława Michałowska

członkini Tow. Pań Św. Wincentego à Paulo.

Panię członkinię uprasza się o wzięcie udziału w pogrzebie, który odbędzie się we wtorek, 22 bm. o godzinie 3,30 po poł. z domu żałoby w Lesznie, ul. Dworcowa 37.

Tow. Pań Św. Wincentego à Paulo w Lesznie.

W piątek, dnia 18. bm. zmarła śp.

Stanisława Michałowska

zalatorka z Bractwa Żywego Różańca z Róży 87.

Pogrzeb we wtorek dnia 22 o godz. 3,30 po poł. Leszno, ul. Dworcowa 37.

O liczny udział w pogrzebie uprasza ZARZĄD.

Arcybractwo Straży Honorowej Najśw. Serca Pana Jezusa w Lesznie donosi wszystkim członkom, iż dnia 18. listopada br. rozstała się z tym światem śp.

Stanisława Michałowska

Ekspozycja zwłok odbędzie się we wtorek dnia 22 bm. o godz. 3,30 pop. z domu żałoby Leszno, ul. Dworcowa 37. O liczny udział w pogrzebie prosí ZARZĄD. Uprasza się zabrać oznak.

Za liczny udział w pogrzebie mojej najdroższej żony, naszej najukochańszej matki śp.

Aleksandry Tomaszewskiej składamy wszystkim serdecznie

Bóg zapłać!

Mąż i dzieci.

Kino Apollo

LESZNO, ULICA LESZCZYŃSKICH 30.

Od dziś poniedziałku do włącznie środy II. seria i zakończenie głośnego misterium filmowego „INDYJSKI GROBOWIEC”

Królowy tygrys z Eschnapura

z sześczeniem serji I.

Początek o godz. 7 i 9. KONCERT ARTYSTYCZNY

Jutro we wtorek o godz. 5 po poł.

przedstawienie dla dzieci i młodzieży.

Następny nasz program:

„SZATAN W JEDWABIACH”

Nita Naldi.

Kursy kroju i szycia

Nowe kursy kroju wszelkiej garderoby damskiej, dzieci, i bielizny, rozpoczęłam z dniem 15 listopada.

Wykonuję wszelkie kroje garderoby damskiej i dziecięcej poćięć miary, lub przykrawam fason na materiale.

Helena Solfowa

mistrzini krawiecka, Leszno, Dworcowa 20

węście z Placu Dr. Metzga, parter, lewo.

Dla zamiejscowych stancja na miejscu.

Maszyna

do szycia

„Singera”

z okrągł. czolenkiem, na sprzedaż. Leszno, ul. Leszczyńskich nr. 39, I. piętro.

Jadalnia dębowa

natychmiast na sprzedaż. Leszno, Poniatowskiego 26, I. piętro lewo.

Żel. piec kupię.

Zgłoszenia piśm. do eksp. Głosu pod lit. „F. 1”

Poszukuje kopna lub dierżawy niekarni, z przylgiem

MIESZKANIE

2 pokoi, i kuchnia, w dużej wiosce lub w mieście. Piśm. zgłoszenia do eksp. Głosu pod lit. „J. B.”

Pokój umebł.

wynajmę lepszemu lokatorowi. Zgłoszenia piśm. do eksp. Głosu pod lit. „L. 2”

Szanownej Klienteli podajemy do łaskawej wiadomości, że
WEKSLE
winny być wykupione na dalei w drug m dniu płatności
do godziny 12-tej w południe, w przeciwnym razie podawane będą bezwzględnie do protestu.
BANK LUDOWY
Spółdzielnia zapisana z nieograniczoną odpowiedzialnością LESZNO (Wlkp.)

Przyjmuję wszelką bieliznę do prania i prasowania.
GOSCINIAK Leszno, ulica Leszczyńskich 34, wejście z ul. Młyńskiej.
Poszukuję cichego, ewent. czynnego
wspólnika
do mego bezkonkurenc. dobrze i prosperującego przedsiębiorstwa z kapitałem 15—20,000 zł. Gwarancja zapewni. na. Zgłoszenia proszę skierować do ekspedycji Głosu pod literą „C. C. 150”.

PODZIĘKOWANIE!
Za licznie nadesłane życzenia i telegramy w dniu ślubu naszego, szczególnie Kolu Świąt „Halka” z Rydzyny za odśpiewanie pieśni, składamy na tej drodze serdecznie
„Bóg zapłać”!
Stanisławstwo Wichlaczowie.
Rydzyna, w listopadzie 1927.

NAKAZY ZAPŁATY
wysły z druku i poleca
DRUKARNIA LESZCZYŃSKA — LESZNO.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.
W środę, dnia 23 bm. o godz. 11 przed poł. sprzedawac będą w Tworzanicach:

centryfugę
najwięcej dającemu za gotówkę.
Zbiór kupców w podwórzu dworskim.
Nawrocki, kom. sądowy w Lesznie.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.
W czwartek, dnia 24 bm. o godz. 11 przed południem sprzedawac będą w Bojanowie:

radio z głośnikami i 2 kanapy
najwięcej dającemu za gotówkę.
Zbiór kupców przed ratuszem.
Nawrocki, kom. sądowy w Lesznie.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.
W czwartek, dnia 24 bm. o godzinie 12-tej w południe sprzedawac będą w Golinie Wielkiej nr. 6:

bryczkę handlarską
najwięcej dającemu za gotówkę.
Nawrocki, kom. sądowy w Lesznie.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.
W czwartek, dnia 24 bm. o godzinie 12,30 w południe sprzedawac będą w Golinie Wielkiej:

centryfugę
najwięcej dającemu za gotówkę.
Zbiór kupców przed ratuszem.
Nawrocki, kom. sąd. w Lesznie.

Przyjmuję tylko smaczne i zdrowe.
Stanisława Kubierski smoleńskowski.

PRZYMUSOWY PRZETARG.

W środę, dnia 23 bm. o godz. 12 w południe w Lesznie przy ul. Dworcowej 58, I. p. sprzedawac będą najwięcej dającemu za gotówkę:

- 1 biurko, 1 szafa do książek, 2 stoły, 2 kanapy, 2 fotole, 12 krzesel, 1 krzesło do biurka, 1 stolik okrągły, 1 elektryczna lampę stojącą, 1 postument do kwiatów, 1 dywan, 1 zegar z szafą, 1 bufet, 1 kredens

WILCZY SKI, kom. sąd.

Reklama jest dźwignią handlu!